

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska

Protokolant: p. o. stażysty Daria Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2022 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. E.

przeciwko (...) S A z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 17 czerwca 2021 r.

sygn. akt I C 1630/20

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Małgorzata Radomska - Stęplewska

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 28 lipca 2020r. powódka J. E. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwot 13.421,32zł i 3.240,05 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2019r. do dnia zapłaty, a także obciążenia pozwanego kosztami postępowania. Na wypadek nie uwzględnienia powyższego żądania powódka wystąpiła z żądaniem ewentualnym zasądzenia kwoty 4.054,94zł oraz 3.240,05 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2019r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając powyższe żądanie pełnomocnik powódki wskazał, że w dniu 28 grudnia 2005r. między powódką a poprzednikiem pozwanego doszło do zawarcia umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Środki z kredytu były przeznaczone na zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego (1.400.000zł) oraz refinansowanie kosztów poniesionych na zakup lokalu w kwocie 100.000zł. Kwota udzielonego kredytu wynosiła 1.500.000zł, zaś walutą waloryzacji kredytu był frank szwajcarski. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 2,65%. Kwota kredytu wyrażona we frankach została określona na podstawie kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo – odsetkowych, które były wyrażone w złotych, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli

kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Pełnomocnik powódki wskazał, że umowa została zawarta według standardowego wzorca umowy stosowanego przez Bank. Treść umowy nie podlegała negocjacji. Bank nie wyjaśnił powódce, w jaki sposób wysokość poszczególnych rat kredytu oraz saldo kredytu będą kształtować się w zależności od zmiennej wysokości kursu CHF.

Strony zawarły trzy aneksy do umowy kredytowej: pierwszym z 27 sierpnia 2009r. wprowadziły możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji; drugim z 28 września 2009r. zmodyfikowały termin spłaty kredytu na 28. dzień każdego miesiąca. Aneks nr 3 z 14 listopada 2011r. strony ustaliły, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, której wysokość została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M dla CHF powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę M. w wysokości 2,5%.

W ocenie pełnomocnika powódki zawartą przez strony umowę kredytu hipotecznego należy uznać za nieważną. Umowa ta jest bowiem sprzeczna z treścią art. 69 ust. 2 pkt 5 w związku z art. 76 prawa bankowego, gdyż nie zostały w niej prawidłowo określone warunki oprocentowania kredytu, przez co kredytobiorca nie miał żadnej realnej możliwości dokonania oceny, czy zaistniała uzasadniona przyczyna zmiany stopy procentowej.

Ponadto według strony powodowej umowa zawiera klauzule, które należy uznać za niedozwolone. Pełnomocnik powódki wskazał, że kwota podlegająca zwrotowi nie jest w umowie ściśle oznaczona, nie odpowiada ona nominalnie kwocie wykorzystanego kredytu, jak również nie są wskazane szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia. Umowa nie określa żadnych zasad tworzenia tabeli kursów i zawartych w niej kursów walut. Oznacza to, że bankowi pozostawiono swobodne określenie kwoty podlegającej zwrotowi przez kredytobiorcę, ponieważ łączący strony stosunek prawny nie precyzuje w dostateczny sposób, jak kredytujący bank wyznacza kursy walut w sporządzanej przez siebie tabeli kursów. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów zakreślających granice swobody jednej ze stron. W ocenie pełnomocnika powódki abuzywność zastosowanych w umowie klauzul musi prowadzić do stwierdzenia, że cała umowa dotknięta jest nieważnością.

Roszczenie powódki opiewa na kwoty 13.421,32zł oraz 3.240,05 CHF i dotyczy zwrotu kwot (rat kapitałowo – odsetkowych) nienależnie pobranych przez bank w związku z uznaniem umowy za nieważną, w okresie od 3.08.2009r. do 16.10.2009r. Jest to więc roszczenie częściowe. Gdyby Sąd uznał, że mimo podniesionych przez powódkę argumentów umowa stron mogła nadal obowiązywać z pominięciem niedozwolonych postanowień umownych, powódka domagała się ewentualnie zwrotu kwoty 4.054,94zł oraz 3.240,05CHF (roszczenie to również miało charakter częściowy). Kwota 4.054,94zł stanowi różnicę między wysokością rat kapitałowych i odsetkowych faktycznie uiszczonych przez powódkę w PLN w okresie od 3.08.2009r. do 24.09.2009r. na podstawie umowy a wysokością rat kapitałowych i odsetkowych, jakie zostałyby uiszczone przez powódkę w tym okresie w przypadku kredytu pozbawionego spornych klauzul. Żądana tytułem roszczenia ewentualna kwota 3.240,05 CHF stanowi świadczenie nienależne pozwanemu w okresie od 8.09.2009r. do 16.10.2009r. podlegające całkowitemu zwrotowi. Skoro na skutek abuzywności klauzul indeksacyjnych powódki nie wiązał mechanizm indeksacji, a kredyt jest złotówkowy, to brak było podstawy do aneksowania umowy w celu przejścia na spłatę kredytu we frankach szwajcarskich.

W odpowiedzi na pozew złożonej 7 września 2020r. pozwany (...) SA z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztami postępowania.

Pozwany zakwestionował żądanie strony powodowej zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. W ocenie pozwanego powódka nie wykazała okoliczności wskazujących na nieważność umowy i istnienie w niej klauzul abuzywnych. Pełnomocnik pozwanego podniósł, że powódka nie ma statusu konsumenta, albowiem zgodnie z informacjami ujawnionymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, jednym z adresów powiązanych z działalnością gospodarczą powódki prowadzoną pod firmą (...) była nieruchomość będąca przedmiotem finansowania udzielonego powódce kredytu. Ponadto pełnomocnik pozwanego wskazał, że zawarte w umowie klauzule ryzyka walutowego determinują indeksowany charakter kredytu, a więc określają główny przedmiot umowy kredytu.

Klauzule te zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały. W związku z tym nie podlegają one badaniu pod kątem przesłanek określonych przepisami o ochronie konsumenckiej, z uwagi na przepis art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG. Gdyby jednak nawet przyjąć, że klauzule te podlegają ocenie pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ §1 k.c., to należy wskazać, że postanowienia umowy dotyczące indeksacji kredytu kursem CHF były przedmiotem indywidualnych ustaleń stron. Ponadto indeksacja kredytu nie jest ani sprzeczna z wymogami dobrej wiary bądź dobrymi obyczajami ani też nie prowadzi do znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron. Pełnomocnik pozwanego wskazał ponadto, że strona powodowa miała możliwość przewalutowania kredytu w dowodnym momencie, jednak z niej nie skorzystała, wykonując przedmiotową umowę tak długo, jak kurs franka szwajcarskiego był dla niej satysfakcjonujący. W ocenie pozwanego rzeczywistą przyczyną powstania niniejszego sporu była zmiana kursu franka szwajcarskiego – okoliczność, która nastąpiła po zawarciu umowy i była niezależna od obu stron.

Pełnomocnik pozwanego zaprzeczył twierdzeniom strony powodowej dotyczącym braku poinformowania o ryzyku kursowym związanym z zawarciem umowy kredytu indeksowanego. Pozwany podkreślił przy tym, że w roku zawarcia umowy (2005r.) nie istniały przepisy prawa nakładające na banki obowiązek szczegółowego informowania konsumentów o ryzyku kursowym związanym z zawieraniem takich kredytów.

Odnosząc się do kwestii klauzuli spreadowej, odsyłającej przy dokonywaniu operacji walutowych do bankowej tabeli wymiany walut pełnomocnik pozwanego stwierdził, że kursy kupna i sprzedaży są normalnym rynkowym zjawiskiem istniejącym w obrocie walutowym i przez ten obrót determinowanym. W związku z tym odesłanie w treści umowy do kursów kupna i sprzedaży waluty, będące odzwierciedleniem normalnych zjawisk rynkowych, nie może zostać uznane za nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami czy też naruszające interesy konsumenta. Pozwany nie zgodził się również z twierdzeniem, jakoby zastosowanie klauzuli różnicy kursowej powadziło w konsekwencji do niemożności ustalenia przez kredytobiorcę wysokości jego zobowiązania względem banku. Oczywistym jest dla pozwanego, że w dacie zawarcia umowy nie było możliwe określenie długu strony powodowej w walucie CHF, skoro konkretyzacja kwoty zadłużenia (indeksacja) następuje dopiero w momencie uruchomienia kredytu, według kursu waluty nieznanego w dacie podpisania umowy. Według pozwanego dopuszczalność takiego rozwiązania wynika jednak z treści rekomendacji Komisji Nadzoru Bankowego.

Odnosząc się do kwestii spreadu walutowego pełnomocnik pozwanego wskazał również na zasady funkcjonowania banków na rynku walutowym i związaną z tym konieczność stosowania w relacjach z kredytobiorcami dwóch rodzajów kursów walut – kursu sprzedaży i kursu zakupu.

Pozwany zakwestionował twierdzenie powódki, że bank mógł dowolnie ustalać kursy walut w swojej tabeli kursowej. Według pełnomocnika pozwanego stosowany przez bank mechanizm ustalania kursów walutowych jest identyczny jak stosowany przez inne banki komercyjne, jest mechanizmem rynkowym i kursy pozwanego pozostają w pełnej korelacji z kursami publikowanymi przez NBP.

Odnosząc się do ewentualnych skutków uznania klauzul zawartych w umowie za abuzywne, pełnomocnik pozwanego wskazał na konieczność dążenia do utrzymania łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, mimo stwierdzenia abuzywności niektórych klauzul.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt I C 1630/20 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w punkcie I. zasądził od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powódki J. E.:

- a) kwotę 13.421,32zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2019r. do dnia zapłaty,
- b) kwotę 3.240,05 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2019r. do dnia zapłaty,

w punkcie II. kosztami postępowania obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powódki J. E. kwotę 4.617 zł.

Od powyższego wyroku **apelację wywiódł pozwany**, zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

a) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym sprawy, przejawiające się w:

i. braku uwzględnienia okoliczności, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów, w szczególności wniosku kredytowego oraz Umowy wynika, że ww. postanowienia są wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron;

ii. braku uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami Umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego i ryzyka zmiany oprocentowania, (iii) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniem kursów waluty do której indeksowany jest kredyt oraz ryzyka zmiany oprocentowania, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas gdy powyższe istotne dla sprawy okoliczności wynikają z treści zgromadzonych w aktach sprawy oraz niekwestionowanych w toku postępowania dowodowych dokumentów, jak również wyjaśnień strony powodowej;

(...). ustalenie, że pozwany dysponował swobodą i dowolnością w kształtowaniu kursów walut mających zastosowanie do Umowy oraz oprocentowania kredytu, co narażało konsumenta na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku w tym zakresie, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dowodów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnień do arbitralnego ustalania kursów walut i oprocentowania,

iv. pominięcie okoliczności, iż pozwany, realizując postanowienia umowne, stosował rynkowy kurs waluty i rynkowe oprocentowanie, podczas gdy są to okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia;

v. pominięcie okoliczności zawarcia aneksu do Umowy, na mocy którego strony wprowadziły możliwość dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, podczas gdy są to okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia;

vi. ustalenie, że strona powodowa nie została w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowana przez pozwanego o ryzyku kursowym oraz o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym w szczególności dowodów z dokumentów (Umowa) wynikają okoliczności przeciwne;

vii. nieuwzględnienie okoliczności wykazanych za pośrednictwem protokołu zeznań świadka M. D., podczas gdy fakty takie jak m.in. sposób finansowania akcji kredytowej, sposób tworzenia tabeli kursowej banku, zasadność stosowania kursów kupna i sprzedaży waluty do rozliczeń stron oraz rynkowy charakter kursu stosowanego przez pozwanego bank, mają istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia;

Powyższe uchybienia skutkowały błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziły do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

b) **art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c.** poprzez dokonanie ustaleń w przedmiocie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wyłącznie w oparciu o twierdzenia strony powodowej, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów, w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy (wniosek kredytowy, Umowa kredytowa) oraz protokołu zeznań świadka M. D., wynikają okoliczności przeciwne, przy czym treść oraz wiarygodność tych dokumentów nie została podważona w toku postępowania, wobec czego należało uznać, że okoliczności faktyczne nimi stwierdzone zostały dostatecznie wyjaśnione oraz udowodnione;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.

a) **art. 22¹ k.c.**, poprzez przyznanie stronie powodowej statusu konsumenta w sytuacji, gdy kredyt związany był z działalnością gospodarczą prowadzoną przez Powódkę, co doprowadziło do nieuzasadnionego przyznania jej uprzywilejowanej pozycji;

b) **art. 58 k.c. i art. 385¹ k.c.** poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że postanowienie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy może być jednocześnie uznane za niedozwolone postanowienie umowne,

c) **art. 69 ustawy - Prawo bankowe (dalej: "Prawo bankowe") w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c.** poprzez ich błędną wykładnię oraz przyjęcie, że: (i) w łączącej strony Umowie brak było określenia świadczeń stron (tj. w zakresie indeksacji, odesłania do tabel kursowych, (ii) z uwagi na powyżej wskazane wady zawarta przez strony Umowa jest nieważna,

d) art. 69 i 76 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 58 § k.c. poprzez przyjęcie, że w umowie nie została dookreślona kwota kredytu, co prowadzi do nieważności umowy kredytu;

e) art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 58 § 3 k.c., poprzez przyjęcie, że postanowienia Umowy dotyczące (i) indeksacji zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu oraz wysokości spłat rat w oparciu o miernik w postaci franka szwajcarskiego ustalanego wg tabeli kursowej banku i (ii) zmiennego oprocentowania kredytu, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne, a ich wyeliminowanie w efekcie prowadzi do nieważności całej Umowy;

f) art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ("Dyrektywa 93/13") poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony Umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe"), jak również braku wyodrębnienia w Umowie kredytowej stron klauzuli zmiennego oprocentowania, dotyczącej oprocentowania kredytu w sposób zmienny, i klauzuli warunków zmiany oprocentowania, dotyczącej wyłącznie warunków oraz przesłanek dokonywania zmiany oprocentowania zastrzeżonego w Umowie kredytowej w trakcie jej trwania, a także polegające na zaniechaniu przyjęcia, że tylko klauzule ryzyka walutowego i klauzule zmiennego oprocentowania, uwzględniając wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe i klauzule warunków zmiany oprocentowania są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej oraz klauzuli zmiennego oprocentowania i klauzuli warunków zmian oprocentowania przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

g) art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 65 k.c. i art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez ich niezastosowanie oraz pominięcie możliwości odniesienia się do normy dyspozytywnej art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone (względnie niezgodnych z prawem) postanowień umownych dot. klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa jest zdatny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego,

h) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego i art. 75b Prawa bankowego poprzez pominięcie skutków aneksu zawartego do umowy, umożliwiającego spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF.

i) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Mając powyższe na uwadze pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych wraz z odsetkami w wysokości i terminach wynikających z art. 98§1¹ k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywody prawne.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, co następuje:

Nie można podzielić stanowiska apelującego o dokonaniu przez Sąd Rejonowy błędnej, niezgodnej z art. 233§1 k.p.c. oceny materiału dowodowego odnośnie informowania powódki o ryzyku kursowym i o zasadach funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej. Z zarzutu i jego uzasadnienia wynika, że apelujący błędnie utożsamia informację o samym ryzyku kursowym z informacją o potencjalnym wpływie działania tego ryzyka na ujemną przez cały okres umowy wartość zobowiązania powódki wobec banku. Do przedstawienia takiej właśnie informacji zobowiązany był bank w świetle przywołanych w dalszej części uzasadnienia przepisów i orzecznictwa. Dopiero wykazanie, że klient mając taką wiedzę (a zatem bank nie działał w warunkach przewagi informacyjnej) zgodził się na klauzulę indeksacyjną, pozwalałoby na uznanie, że warunki umowy zostały przedstawione prostym i zrozumiałym językiem, zgodnie z art. 4 ust. 2 w zw. z art. 5 Dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, a więc jednoznaczny w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. – co też zostanie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia. Z dowodów przedstawionych przez pozwanego, w tym z treści umowy kredytu czy zeznań świadka okoliczność taka natomiast nie wynika. Świadek powołany do sprawy przez pozwanego w ogóle nie miał do czynienia z umową zawartą przez powódkę. Nie wykazano by powódce dostarczono informację pozwalającą na oszacowanie skutków zmienności kurs CHF do PLN dla wartości całego jej zobowiązania, by powódka uzyskała analogiczną informację co do skutków stosowania tzw. spreadu dla globalnej wartości jej świadczenia wobec banku, czy w jaki sposób ustalane były tabele kursowe. Nie było zatem podstaw do odmowy dania wiary powódce w tej kwestii. Podzielić należy w całości wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18, Legalis nr 2254284) pogląd Sądu Najwyższego, że „Nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.”.

Z tych przyczyn nie można uznać, by zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w omówionym zakresie znajdował jakiegokolwiek uzasadnienie.

Wbrew zarzutom apelacji słusznie Sąd Rejonowy uznał, że umowa jest nieważna z uwagi na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne, których bezskuteczność prowadzi do braków konstrukcyjnych umowy.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. §2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Art. 385¹ - 385³ k.c. implementuje do polskiego prawa postanowienia dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, która określa jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów, a to oznacza, że wykładnia tych przepisów musi pozwalać na urzeczywistnienie celów dyrektywy, gdyż sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, mają obowiązek wykładni prawa krajowego, zgodnej z prawem Unii - art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które: 1) zawarte zostały w umowach z konsumentami, 2) nie zostały uzgodnione indywidualnie, 3) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy, 4) nie określają sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, że powódka przy zawieraniu spornej umowy miała status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Świadczy o tym cel, w jakim umowa została zawarta – tj. na zakup lokalu mieszkalnego, a więc nie związany z działalnością gospodarczą powódki. Nadto brak wskazania w dokumentacji związanej z zawarciem umowy, że powódka działa jako przedsiębiorca, a nie osoba fizyczna – konsument.

Z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego, niezakwestionowanych skutecznie w apelacji wynika, że poza wnioskowaną kwotą kredytu w PLN, powódka jako kredytobiorca, nie miała żadnego wpływu na treść postanowień umowy kredytu, a pozwany – ówczesnie (...) Bank S.A. - posługiwał się wzorcem umownym. Tym samym nie zostały one uzgodnione indywidualnie z powódką. Pozwany nie wykazał zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c., aby powódka miała możliwość negocjacji postanowień umowy i rzeczywisty wpływ na ich treść. Jej zeznania zostały prawidłowo ocenione jako wiarygodne.

Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że uznane przez niego za niedozwolone klauzule zawarte w umowie określały główne świadczenia stron, a przy tym zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. W tej mierze, jak słusznie wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 30 grudnia 2019 r., I ACa 697/18, należało odnieść się do wyroków TSUE dotyczących głównego przedmiotu umowy oraz wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (por. też wyrok z dnia 26 lutego 2015 r., M., C-143/13, EU:C:2015:127, 50). Wykładnia prawa unijnego dokonana przez TSUE wiąże bowiem nie tylko w sprawie, w której wydano orzeczenie w trybie prejudycjalnym, lecz jest wiążąca dla wszystkich sądów unijnych we wszystkich sprawach, w których zastosowanie znajduje, w analogicznych okolicznościach faktycznych, zinterpretowany przez Trybunał Sprawiedliwości przepis prawa unijnego (doktryna *acte éclairé*). Trybunał Sprawiedliwości kwalifikuje natomiast konsekwentnie klauzule dotyczące ryzyka wymiany, do których zalicza także sposób ustalania kursu wymiany, jako

klauzule określające główny przedmiot umowy kredytu zarówno denominowanego, jak i indeksowanego (por. np. wyroki: C-260/18, pkt 44 wyroku; C-118/17, pkt 48, 49, 52; C-51/17, pkt 68 oraz C-186/16).

Skoro zatem kwestionowane przez powódkę postanowienia umowy kredytu w rozumieniu dyrektywy określają wysokość zobowiązania kredytobiorcy i świadczenie kredytobiorcy, charakteryzując umowę jako podtyp umowy kredytu - umowę o kredyt indeksowany do waluty obcej, to stanowią klauzule określające główne świadczenia stron.

Analiza tychże postanowień umownych prowadzi przy tym do wniosku, że nie zostały one sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.), prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13). Odwołują się bowiem w swojej treści do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy współczynników, jednostronnie kształtowanych przez bank – marży kupna/sprzedaży. I tak: w § 1 w zakresie określenia waluty waloryzacji kredytu bez odwołania do sposobu dokonania takiego przeliczenia, w § 12 w zakresie sposobu określenia wysokości rat i rozliczenia każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę z odwołaniem do Tabel kursowych banku. Umowa nie definiuje pojęć „Tabeli kursowej”, kupna i kursu sprzedaży waluty CHF. Zaznaczyć przy tym należy, że w orzecznictwie TSUE (np. w wyrokach z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17), wyjaśniono, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, że umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Oznacza to, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie (por. także wyroku TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r., nr C - 26/13).

Tymczasem w niniejszej sprawie, przy zawieraniu umowy powódki nie poinformowano, ani nie miała ona wiedzy w jakiej łącznej wysokości zobowiązana będzie spłacić kwotę kapitału kredytu w CHF i w konsekwencji w PLN i od jakiej kwoty będą ustalane poszczególne raty kapitałowo - odsetkowe. Nie uzyskała też informacji, w jaki sposób ustalana będzie kwota kapitału przy zastosowaniu jako przelicznika kursu franka szwajcarskiego. Wobec powódki zaniechano ponadto udzielenia rzetelnej informacji w jaki sposób bank ustalać będzie kurs franka szwajcarskiego na potrzeby przeliczenia wypłaconej kwoty kredytu i rat spłacanych przez kredytobiorcę.

Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta i równorzędność stron, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (np. wyrok SA w Warszawie z 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018; wyrok SA w Białymstoku z 8 sierpnia 2018 r., I ACa 126/2019; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 marca 2019 r., I ACa 681/2018, LEX nr 2668916; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 r., I ACa 268/19, LEX nr 2776065; wyrok SA w Szczecinie z 19 listopada 2020 r., I ACa 265/20, LEX nr 3101665, wyrok SA w Katowicach z 17 lipca 2020 r., I ACa 831/2018, LEX nr 3057529; wyrok SA w Katowicach z 6 października 2020 r., I ACa 528/2019, LEX nr 3102000; wyrok SA w Szczecinie z 7 maja 2021 r., I ACa 590/20, LEX nr 3189599).

Tak samo wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 27 listopada 2019 r. (V CSK 483/19). Sąd Najwyższy podkreślił, że klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta - kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku. Odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” obowiązującej w banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych

ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Swoista nierówność informacyjna stron, a w szczególności sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku, jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ KC.

Sąd Okręgowy pogląd ten podziela.

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie sposób ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF przez bank wpływał bezpośrednio na wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Pozwany przyznał zatem sobie prawo do jednostronnego ustalenia kwoty zobowiązania w chwili jego przewalutowania, a w konsekwencji i wysokości rat kredytowych, ustalanych na podstawie tak określonej kwoty kredytu. W umowie nie wskazano kryteriów kształtowania kursu, co oznacza, że prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Wszystko to świadczy o naruszeniu dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia. Mechanizm ustalania kursu CHF przez bank był poza wiedzą kredytobiorcy, który nie miał możliwości oceny jaką kwotę ostatecznie będzie zobowiązany świadczyć na rzecz banku. Jest to zarówno sprzeczne z dobrymi obyczajami, jak i narusza interesy konsumenta i to w sposób rażący.

Zarzut apelującego, że to popyt i podaż kształtował kurs walut, a zatem, że miał on charakter rynkowy, nie miał żadnego znaczenia. Jak słusznie zauważył SA w W. w wyroku z dnia 8 stycznia 2020 r. (I ACa 817/18) prawodawca, wprowadzając do obrotu prawnego art. 385¹ k. c. nie zdecydował się na uzależnienie możliwości uznania danej klauzuli umownej za niedopuszczalną od sposobu wykonywania tej klauzuli przez kontrahenta konsumenta. Tym samym uznać należy, iż dla oceny klauzuli umownej dotychczasowy sposób jej wykonywania pozostaje całkowicie obojętny. Co więcej – co do zasady indywidualna kontrola wzorca umownego może następować nawet wówczas, gdy badana klauzula w ogóle nie była pomiędzy stronami stosowana.

Na ocenę abuzywności wskazanych zapisów bez wpływu pozostawała też zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984), tzw. ustawą antyspreadową. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/19) „Przywołane przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115), o wadliwościach tych bowiem w ogóle nie wspominają, ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń. Można zatem twierdzić, że w założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, i że miał on na względzie – przynajmniej explicite - umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony (implicite) skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana Ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę.”

Podzielić należało stanowisko Sądu Rejonowego, że zawarcie aneksu do umowy pozostawało bez wpływu na ocenę jej postanowień pod kątem ich abuzywności. Istotne bowiem było ich brzmienie w momencie zawarcia umowy.

Podsumowując, wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy za niedozwolone zapisy umowne prawidłowo uznał kwestionowane przez powódkę postanowienia mowy.

Powódka – konsument, nie jest zatem zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., związana tymi postanowieniami. Co do zasady związana powinna być pozostałymi jej postanowieniami, chyba że nie jest to możliwe. Otóż TSUE w sprawie C-260/18 (D.), stwierdził, że:

"1) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

2) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie.

3) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

4) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy."

Na tle umowy łączącej strony w niniejszej sprawie za Sądem Rejonowym należy stwierdzić, że pominięcie niedozwolonych postanowień umowy kredytu powoduje, że brak jest określenia zobowiązania kredytobiorcy zarówno w zakresie salda kredytu, jak i w wysokości rat kredytu, w tym w zakresie sposobu ustalania wysokości poszczególnych rat.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., (V CSK 382/18) Sąd Najwyższy odnosząc się do dotychczasowego orzecznictwa TSUE i sądów krajowych wskazał, że „(...) punktem wyjścia do oceny dopuszczalności zastąpienia klauzuli abuzywniej inną, dopuszczalną jest ustalenie, czy bez tej klauzuli umowa może nadal istnieć, a w razie odpowiedzi negatywnej - czy jej „unieważnienie” zagraża interesom konsumenta, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w czasie sporu. Jeżeli zagraża, wówczas w rachubę wchodzi zastąpienie niedozwolonego postanowienia szczegółową regułą ustawową, chyba że konsument ob staje przy nieważności całej umowy. Umowę należy uznać za nieważną w całości także wtedy, gdy prawo nie przewiduje takiego szczegółowego unormowania „zastępczego”, chyba że konsument sanuje niedozwolone postanowienie, udzielając następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”. W tym świetle kluczowego znaczenia dla oceny skutków abuzywności postanowień konstruujących mechanizm indeksacji kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej ma to, czy bez tego mechanizmu umowa taka może być utrzymana w mocy. O tym, czy umowa może być utrzymana, decyduje prawo krajowe, i musi to być zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia, zgodnie z którym niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy.

Wbrew zarzutom apelacji, należało zatem uznać w niniejszej sprawie, że eliminacja klauzul umownych uznanych za bezskuteczne nie pozwala na zachowanie umowy w pozostałym zakresie. Skoro bowiem postanowienia przewidujące walutowe klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., to mimo ich wyeliminowania utrzymanie oprocentowania według stawek LIBOR, prowadziłoby do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) w przypadku wyeliminowania ryzyka kursowego, na skutek usunięcia niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły

(tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Wynika z tego, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością.

Należy też odwołać się do wyroku SA w Warszawie z dnia 24 stycznia 2020 r. (I ACa 425/19), według którego eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowalaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Nie jest w szczególności tak, iż usunięcie klauzuli indeksacyjnej prowadziłoby do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy, z zachowaniem pozostałych, korzystnych dla powoda elementów umowy, a w szczególności preferencyjnej stawki oprocentowania, wynikającej w zamiarze stron z zastosowania mechanizmu waloryzacji.

Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) B., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43, a także wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44).

Nie ma racji apelujący, że zakwestionowane klauzule umowy, można zastąpić innymi regulacjami. Prawo polskie nie konstruuje przepisu o charakterze dyspozytywnym, który mógłby zastąpić zawarte w nich abuzywne postanowienia. W szczególności roli takiej nie może pełnić wskazany przez apelującego art. 358 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 24 stycznia 2009 r. (§ 1 stanowi, że jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Natomiast w myśl § 2 tego przepisu wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej.)

Skoro przepis ten w ww. brzmieniu wszedł w życie po dacie zawarcia spornej umowy, i brak przepisów intertemporalnych umożliwiających jego stosowanie do już istniejących stosunków prawnych powstałych na tle umowy kredytu w tym w ramach przepisów wprowadzających KC, do których skarżący odsyła, to, wbrew stanowisku apelującego, nie może mieć do niej zastosowania. Trafnie w tym przedmiocie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 27 lipca 2021 r. w sprawie V CSKP 40/21. Nadto zastosowanie art. 358 § 2 k.c. byłoby wykluczone już z tego względu, że dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Zastosowanie indeksacji do wypłacanego i spłacanego w złotych polskich kapitału kredytowego nie oznacza natomiast, czego wymaga hipoteza art. 358 § 1 i § 2 k.c., że świadczenie wyrażono w walucie obcej (patrz: postanowienie SN z 19 października 2018 r. IV CSK 200/18; Legalis, red. K. Osajda. Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego tom 5. Wydanie 3. 2020 r., Rozdział III, Nb 123). Przy tym skoro konsument, tak jak powódka w niniejszej sprawie, jednoznacznie oświadcza, że, domaga się uznania umowy za nieważną oraz znane mu są związane z tym konsekwencje, to nie wyraził woli koniecznej do tego, żeby zastąpić klauzule abuzywne innymi normami, w tym zastosować ze skutkiem wstecznym art. 358§2 k.c. bądź, per analogiam, art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe. Na marginesie należy dodać, że nie ma wystarczających podstaw do przyjęcia, że w systemie prawa istnieje luka, która uzasadniałaby analogiczne zastosowanie tej ostatniej normy. Wbrew zatem temu co podniósł pozwany, nie spełniły się przesłanki do uzupełnienia spornego stosunku obligacyjnego o przepisy przewidujące ustalanie wskaźnika waloryzacyjnego na podstawie kursów publikowanych przez NBP (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 15 lipca 2021 r. I ACa 211/20).

Nie można też uznać, aby luki w umowie powstałe po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul mogły być zastąpione przy zastosowaniu art. 56 w zw. z art. 65 k.c. i art. 354 k.c. Jak trafnie wskazał SA w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 stycznia 2020 r. (I ACa 817/18), „Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. (...) W takiej sytuacji możliwość zastąpienia postanowień umownych uznanych za abuzywne następowałaby jedynie wówczas, gdyby prawodawca wprowadził do obrotu uregulowania wyrażne przewidziane do zastępowania klauzul spreadu walutowego, czy też klauzuli indeksacyjnej. Takich uregulowań jednak brak.”.

Trafnie też w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 15 lipca 2021 r. I ACa 211/20 wskazano, że zastąpienie niedozwolonych postanowień odwołując się do kursu waluty stosowanego przez NBP nie może mieć oparcia w art. 56 k.c., a więc w zwyczajach oraz zasadach współżycia społecznego. Nie mogą one też podlegać wypełnieniu w oparciu o art. 65 k.c. Wprowadzenie do stosunku zobowiązaniowego innego niż pierwotnie zastosowanego źródła wskaźnika indeksacyjnego nie byłoby oparte na zgodnym zamiarze stron. Te powinny być ustalane wedle stanu z momentu złożenia oświadczenia woli. Proces wykładni, który zasugerowano w apelacji, w sposób niedopuszczalny bazowałby na okolicznościach, które miały miejsce nie w trakcie, ale już po zawarciu umowy, to jest w chwili, kiedy kontrahenci zorientowali się, że zawarte w niej postanowienia mają charakter abuzywny. Takie działanie nie stanowiło interpretacji oświadczenia woli, lecz w istocie kreowałoby nowe prawa i obowiązki obligacyjne, czego nie można czynić w oparciu o art. 65 k.c.

W konsekwencji, na skutek wyeliminowania abuzywnych i bezskutecznych postanowień normujących sposób dokonywania indeksacji, zawartych w umowie zabrakło mechanizmu, w oparciu o który można byłoby ustalić wedle wskaźnika umownego w postaci kursu CHF kwotę udostępnionego kapitału i należnych w ramach spłaty rat kapitałowo – odsetkowych. W wyniku tego nie skonkretyzowano świadczeń głównych. Nie mogło się też wykreować ryzyko walutowe. Zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu indeksowanego, a nie kredytu złotowego, gdyby przyjąć, że po eliminacji klauzuli indeksacyjnej kwotą kredytu stanowi wartość wypłacona w PLN. Okoliczności te, jak już wskazano, i co wynikało z przywołanych wcześniej orzeczeń, pozbawiały umowę jej koniecznych składników. Jeżeli tak, to zaistniały podstawy do uznania, że na skutek abuzywności jest ona nieważna.

Dodać należy, że obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, gdyż skutki ekonomiczne stwierdzenia nieważności umowy mogą być dla niego dotkliwe, w tym zakresie decydujące jest stanowisko kredytobiorców (wyrok SA w Szczecinie z 12 marca 2020 r., I ACa 257/19); kredytobiorca może domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości, to konsument decyduje w istocie, które rozwiązanie jest dla niego – w jego ocenie – najkorzystniejsze (wyrok SA w Szczecinie z 27 lutego 2020 r., I ACa 217/19).

W niniejszej sprawie powódka konsekwentnie domagała się uznania nieważności umowy kredytu i w swoich oświadczeniach, w tym złożonych na rozprawie przed Sądem I instancji, a znajdujących się w aktach sprawy, jednoznacznie wskazywała na swoją świadomość konsekwencji takiego stanowiska.

Podsumowując, z przedstawionych rozważań wynika, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał nieważność umowy kredytu zawartego przez powódkę i poprzednika prawnego pozwanego z uwagi na zawarte w umowie niedozwolone klauzule umowne, po których wyeliminowaniu umowa nie może zostać utrzymana w mocy, jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 prawa bankowego i 353¹ k.c. (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 prawa bankowego).

Dodatkowo Sąd Okręgowy zaznacza, że umowa ta była nieważna również na podstawie art. 58 § 1 k.c. z uwagi na sprzeczność umowy z art. 353¹ k.c.

Co prawda zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i walutami zagranicznymi w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązane są strony umowy nie naruszało istoty umowy kredytu wynikającej z art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu z daty zawarcia spornej umowy i mieściło się w granicach swobody umów. Sama konstrukcja takich umów nie była negowana w orzecznictwie (m.in. wyroki z 25 marca 2011 r. sygn. IV CSK 377/10, z 22 stycznia 2016 r. sygn. I CSK 1049/14, z 19 marca 2015 r. sygn. IV CSK 362/14, z 8 września 2016 r., sygn. II CSK 750/15, z 1 marca 2017 r. sygn. IV CSK 285/16, z 14 lipca 2017 r. sygn. II CSK 803/16, z 27 lutego 2019 r. sygn. II CSK 19/18, z 4 kwietnia 2019 r. sygn. III CSK 159/17, wyrok z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, wyrok z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18).

Umowa kredytu łącząca strony, jak wynika też z przedstawionych wcześniej rozważań, pozwalała jednak bankowi na jednostronne, dowolne ustalenie kwoty wypłaconego i spłacanego kredytu. To z kolei jest sprzeczne z naturą umowy zobowiązującej jako takiej, a umowy kredytowej w szczególności. W takim przypadku, podstawą do oceny prawnej umowy jest art. 58 k.c. Konsekwencją z kolei takiej konstrukcji umowy kredytu jest m.in. brak ścisłego określenia zobowiązania kredytobiorcy względem kredytodawcy, co także miało miejsce w niniejszej sprawie. Trafnie na ten temat wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 12 lutego 2020 r. (V ACa 297/19), które to rozważania Sąd Okręgowy podziela i w tym miejscu do nich odsyła.

Podkreślić należy, że przy umowach kredytów bankowych, już w dacie ich zawarcia musi zostać ustalona wysokość kredytu, a tym samym wielkość zobowiązania kredytobiorcy wobec banku. Może to nastąpić w sposób kwotowy, albo poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Tymczasem zgodnie z umową kredytu zawartą przez strony, kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy kredytu nie była znana dokładna wysokość jego zobowiązania względem banku, która zależy od jednostronnie ustalanego przez bank kursu kupna CHF i dnia wypłaty środków. Przekracza to granice swobody umów z art. 353¹ k.c., czyniąc umowę nieważną od samego początku już na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku ze sprzecznością z art. 353¹ k.c.

To samo należy odnieść odpowiednio do klauzul dotyczących przeliczeń waluty obcej na walutę polską oraz zasad ustalania Tabeli kursów. Brak jednoznacznych zapisów w tym przedmiocie skutkowało sytuacją, w której powódka nie miała wiedzy o wysokości zobowiązania – tak co do jego ogólnej wysokości, jak i poszczególnych jego rat – także już w okresie realizacji umowy.

W związku z nieważnością umowy prawidłowe jest stwierdzenie, że ma miejsce nienależne świadczeniem kredytobiorcy na rzecz banku, którego zwrotu można dochodzić na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zaznaczyć należy, że każda ze stron umowy ma własne roszczenie z tego tytułu, tj. bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Tym samym rozliczenia stron następują zgodnie z teorią dwóch kondykcji, a nie za teorią salda.

Nie ma przy tym racji apelujący, że w sprawie powinien mieć zastawanie art. 411 pkt 1 k.c. Z jego brzmienia wprost wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy. Nadto, jak zauważył Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 7 lutego 2022 r., XXV C 1680/21, wiedzę, o której mowa w tym przepisie należy rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide orz. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97). Tymczasem kwestia niedozwolonego charakteru klauzul indeksacyjnych i nieważności umowy była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd.

Uwzględnieniu żądania o zwrot świadczeń nie sprzeciwia się art. 411 pkt 2 KC, w myśl którego nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego. Zwrócić należy uwagę, że tego rodzaju świadczeniami, które czynią zadość zasadom współzycia społecznego są z reguły świadczenia

alimentacyjne (alimenty, renty, świadczenia przekazywane na cele związane z utrzymaniem określonej osoby), oraz że za takie świadczenia należy uznawać generalnie świadczenia dokonywane na rzecz osób fizycznych. Zupełnie wyjątkowo świadczenie nienależne na rzecz osoby prawnej mogłoby zostać uznane za czyniące zadość zasadom współżycia społecznego. Brak jest możliwości uznania za odpowiadające zasadom współżycia społecznego świadczenia konsumenta na rzecz przedsiębiorcy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 14.10.2019 r., VI ACa 264/19, LEX nr 2767468). Świadczenia spełniane przez stronę powodową na rzecz pozwanego nie mogą być zatem traktowane jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych rozważań, apelację pozwanego jako niezasadną należało na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. i §2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Małgorzata Radomska-Stęplewska